



Pomnik Mickiewicza na Rynku pokryty puchem śnieżnym.



Kraków w śniegu:

Wisła pod Niepołomicami zamarznięta i pokryta grubą śnieżną pokrywą.

Kraków w śniegu.

Po łagodnych pierwszych tygodniach zima na koniec zdecydowała nam pokazać swą moc i przeżyć swój. Ścisnęła silnie mrozem — tak, że Wisła cała pokryła się twardą skorupą lodową — a następnie sypnęła śniegiem obficie. Starzy ludzie od lat całych nie pamiętają takiej śnieżycy i takich śnieżnych zwałów, jakie całą Polskę pokryły. W niektórych okolicach chaty wiejskie zostały po dachy pograżone w śniegu. Pole i tory kolejowe śnieg zasypał tak dalece, że komunikacja kolejowa z Warszawy i Śląskiem dwukrotnie była przerywana zupełnie. Pociągi z dwiema a nawet trzema parowozami nie mogły się przedrzeć przez potop śnieżnych zasp. Dało się to dotliwie we znaki mieszkańcom miast. Brak dowozu żywności z okolic i utrudnienie komunikacyjne stały się doskonałym sprzymierzeńcem szalejącej drożyzny.

Kto jednak umiał zapomnieć o tych dotkliwych klęskach życia codziennego, jakie potęgowała śnieżnica i umiał patrzeć oczyma estety — z zachwytem oglądał Kraków w śniegu.

Festony śnieżne zwisające z dachów, kamienice i kościoły ubrane w śnieżny pokrowiec, puszyste płaty i nawarstwienie na drzewach i pomnikach — cudowny przedstawiały obraz.

Uczczenie pamięci ś. p. Włodz. Tetmajera.

Jak się dowiadujemy — w kręgach artystycznych i kulturalnych Krakowa powstała myśl uczczenia pamięci ś. p. Włodzimierza Tetmajera. W tym celu projektowane jest urządzenie w lutym b. r. wystawy pośmiertnej twórczości malarskiej Zmarłego, oraz urządzenie uroczystej akademii ku Jego czci. Poza tem powstał projekt, by w trwały sposób uczcić pamięć zgasłego artysty i patrioty i w tym celu w projektowanym Muzeum Narodowym przy wylocie ul. Wolskiej ufundować salę im. Włodzimierza Tetmajera, która obejmowałaby dział całej grupy artystów, uczniów Matejki, do której ś. p. Tetmajer należał.

Inicjatorami tej myśli są dyr. Raszka i prof. Wodzinowski. Uznając myśl tę za niezwykle szczęśliwą i trafną ze względu na gorący udział, jaki ś. p. Wł. Tetmajer brał w pracy nad zbudowaniem Muzeum Narodowego — Wydawnictwo „Nowości Ilustrowanych” zwraca się do swych Czytelników z gorącym apelem o jej poparcie.

* * *

Zamiast kwiatów na trumnę wielkiego Patrioty i Artysty a ostatnio przyjaciela i przewodnika pisma naszego ś. p. Włodzimierza Tetmajera —

Wydawnictwo i współpracownicy „Nowości Ilustrowanych” składają na rzecz Budowy Muzeum Narodowego, a mianowicie na utworzenie w niem sali im. Włodzimierza Tetmajera — mkp. 15.000.000.

Zgon Szefa Szt. Gen. Armji Francuskiej.

W ostatnich dniach roku 1923, po operacji ślepej kiszki, dokonanej d. 27 ub. m., zmarł w Paryżu szef Sztabu Generalnego gen. Buat.

Zmarły podczas wojny zajmował wybitne stanowisko w sztabie francuskim, szerszej publiczności zaś znany był jako autor książki o Ludendorfie, charakteryzującej zarówno osoby naczelnego do-

wództwa niemieckiego, jak i metody strategii tego okresu.

Następcą gen. Buat na stanowisku szefa sztabu został znany dowódca armji w czasie wojny, obecnie komendant wyższej szkoły wojennej gen. Debeney.

Zgon gen. Buata odbił się żywym echem w polskich kręgach wojskowych. Minister Spraw Wojskowych, Gen. Dyw. Sosnkowski, przesłał d. 31 ub. m. następującą depeszę kondolencyjną:

„Minister Wojny w Paryżu“.

„Głęboko dotknięty wiadomością o nagłej

śmierci Generała Buat spieszę złożyć w imieniu własnem i w imieniu całego Wojska Polskiego najszczersze współbolewanie jak i wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu dostojnego męża Stanu i wielkiego patrioty, jakim był ś. p. Szef Sztabu Generalnego. Mam zaszczyt zawiadomić, że poleciłem naszemu attaché wojskowemu płk. Kleebergowi, by reprezentował Wojsko Polskie podczas uroczystości żałobnych.

(—) gen. Sosnkowski
Zamek, Pałac „Pod Blachą“



Kraków w śniegu: Wawel od strony „Kurzej stopki” — ubielony śnieżnym pokrowcem.